



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Helena Michoń, z domu Plewka, przyszła na świat 8 grudnia 1921 roku w Rokitnie (powiat lubartowski, województwo lubelskie). Wychowywała się pod opieką dwóch ciotek, ponieważ jej matka zmarła wkrótce po porodzie. Życie pani Heleny od najmłodszych lat było wypełnione ciężką pracą, nie było w nim czasu na dziecięcą zabawę czy edukację. Od 14 roku życia pracowała w majątku hrabiowskim w pobliskiej miejscowości Niemce (powiat lubelski). Czas wojny wspomina jako ciągłe rabunki i przemoc.

W 1937 roku poślubiła Jana Michonia. Wspólnie prowadzili sześćohektarowe gospodarstwo. Mąż pani Heleny pracował w jednostce wojskowej w Jawidzu (powiat lubelski). Para doczekała się czwórki dzieci, lecz najmłodsze zmarło krótko po urodzeniu.

18 listopada 1958 roku to data, która połączyła Michoniów z naszym regionem. Nabyli wówczas ziemię w Łubiance (powiat toruński), na której od podstaw założyli gospodarstwo rolne. Z Lubelszczyzny na Kujawy i Pomorze przybyli koleją. W trzech wagonach upakowali cały swój dobytek, łącznie z belkami konstrukcyjnymi stodoły oraz żywym inwentarzem. Po dwóch dniach podróży i wyładunku na dawnym dworcu kolejowym w Łubiance, zamieszkali u kuzynostwa w pobliskim Biskupcu na czas budowy własnego domu. Kiedy budowa zakończyła się, zamieszkali z dziećmi w Łubiance.

Nieco ponad rok później, bo 18 grudnia 1959 roku, Jan Michoń niespodziewanie i nagle zmarł. Odszedł w wieku 48 lat, zostawiając żonę z trojgiem dzieci.

W 1981 roku pani Helena przeszła na emeryturę. Od tamtej pory opiekę nad gospodarstwem przejął jeden z jej synów. Z pasją wyszywała makatki i szydełkowała, jej robótki zdobiły dom. Mimo życiowych doświadczeń nigdy nie utraciła pogody ducha. Jest spokojną, ciepłą osobą. Religia stanowi ważną część jej życia. Czytała wiele książek na temat sylwetek świętych, a nawet je przepisywała. Często chodziła do kościoła, gdzie chętnie śpiewała wraz z innymi mieszkańcami wsi.

Doczekała się czworga wnuków i siedmiorga prawnuków. Dziś spędza czas w domu w Łubiance.

Beata Krzemińska
rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego

Grudzień 2021 r.